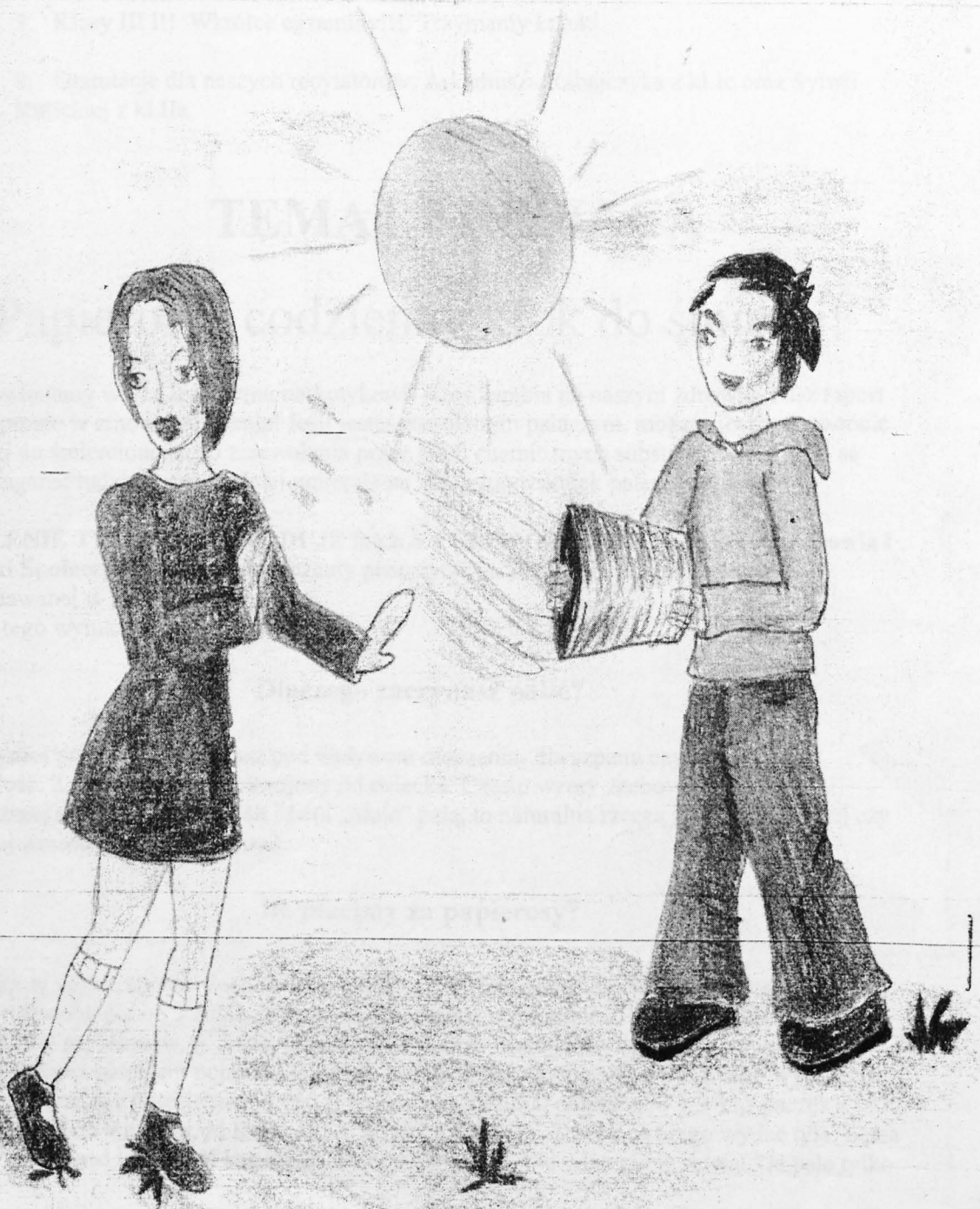


12/13

CO SYCHAC

Nr 2, 11.04.2003 r.



AKTUALNOŚCI

1. Nadal trwa wojna w Iraku. Miała być błyskawiczną, a tu co? Miejmy nadzieję, że nie potrwa już długo i nie pochłonie wielu ofiar.
2. Pamiętajcie, już niedługo święta. Przerwa wiosenna potrwa od 17.04.2003 do 22.04.2003r., ale od 14.04 do 16.04.2003r. będą rekolekcje.
3. Klasy III !!! Wkrótce egzaminy!!! Trzymamy kciuki.
4. Gratulacje dla naszych recytatorów: Arkadiusza Rabajczyka z kl.Ic oraz Sylwii Kulickiej z kl.IIa.

TEMAT MIESIĄCA

Papierosy- codzienny krok do śmierci!

Wypowiadamy wojnę legalnemu narkotykowi! Ktoś zarabia na naszym zdrowiu- nasz raport trafia prosto w zmnowę milczenia! Jeśli jesteś nastoletnim palaczem, możesz jeszcze zawrócić z drogi do śmiertelności przez 8000 chemicznych substancji. Statystyki są nieubłagane: ludzie coraz częściej umierają na raka płuc wskutek palenia papierosów.

"PALENIE TYTONIU POWODUJE RAKA I CHOROBY SERCA, Minister Zdrowia i Opieki Społecznej"- taki napis możemy przeczytać na każdej paczce papierosów sprzedawanej w Polsce.

I co z tego wynika? Na co dzień- nic.

Dlaczego zaczynasz palić?

Zazwyczaj po papierosa sięgasz pod wpływem otoczenia- dla szpanu czy bawiąc się w dorosłość. Z paleniem jesteś oswojony od dziecka. Często wzory zachowań czerpiesz z najbliższej rodziny. Jeśli dorośli i twoi „idole” palą, to naturalną rzeczą jest, że wcześniej czy później zaczniesz ich naśladować.

Ile płacimy za papierosy?

Przeciętny palacz szybko dochodzi do jednej paczki "przepału" dziennie. To oznacza, że przez rok wchłania on 7 300 z 365 paczek za co płaci przeciętnie 2 190 zł. 10 lat palenia daje już: 73 000 papierosów, tj. 3 650 paczek za 22 000 zł. Badania wykazały, że nowotwór spowodowany paleniem pojawia się po ok. 25 latach zażywania nikotyny. Z tego wynika, iż za raka "płaci" się przeciętnie 54 750 zł (wypalając 182 500 papierosów z 9 125 paczek). Łatwo dojść do wniosku, że **RAK JEST KOSZTOWNY**. Trzeba na niego wydać tyle, ile na dobry samochód lub na pół kawalerki w dużym mieście. Nie wierzcie w słowa: "Ja palę tylko

tymczasowo". **NIKOTYNA UZALEŻNIA FIZYCZNIE I TO BARDZO SILNIE.** Niech nie zwiodą was też statystyki, bo **KAŻDY ORGANIZM JEST INNY.** Pomyślcie, przecież nikt nie jest w stanie przewidzieć, ile musi wypalić, aby zachorować.

Ile płaci nasz organizm?

Skutki palenia można podzielić na doraźne i długotrwałe. Zwróćmy uwagę na trzy elementy z **pierwszej grupy**:

SMRÓD. Palacz po prostu śmierdzi. Człowiek zatruty przez nikotynę, zaciągając się papierosem, czuje tylko przyjemny smaczek i zapaszek. Jego zmysł powonienia ulega stopniemu. Tymczasem jego skóra, ubrania, a także mieszkanie, przesiąkają przeraźliwym smrodem.

CERA. Cera palacza poza wydzielaniem smrodu (szczególnie palce), staje się matowa i "nieświeża". Zapach z ust również jest nieprzyjemny.

ZĘBY. Kogo cieszą koszmarnie żółknące, miejscami nawet brązowiejące zęby? Nalot na zębach palacza staje się z czasem nie do usunięcia. Mimo reklam "wspaniałych" środków wybielających i zabiegów dentystycznych, po latach palenia jedynym sposobem na posiadanie białych zębów jest proteza lub implanty...

Druga grupa skutków palenia to już nie kwestia estetyki czy samopoczucia- tylko zdrowia, a często i życia:

PŁUCA. Tu osadzają się wszystkie substancje smoliste. Płuca wieloletniego palacza wyglądają jak szambo. Po rzuceniu palenia jego organizm jest jeszcze zatruty przez około dwa lata, a osady w płucach pozostają, niestety, na zawsze.

SERCE. Jeśli twoją metodą na stres jest papieros, to wiedz, że u człowieka w depresji miażdżyca postępuje czterokrotnie szybciej niż u optymisty, a palenie tylko jej pomaga. Prawdopodobieństwo zawału u palacza jest o wiele większe niż u osób niepalących. Cały układ krwionośny jest zatruty przez nikotynę- przekonasz się o tym, kiedy zbyt późno spróbujesz zerwać z nałogiem. Wówczas już po kilku godzinach abstynencji pojawi się u Ciebie uczucie rwania w żyłach, a w mięśniach poczujesz mrowienie. To jest naturalna reakcja, bowiem nikotyna odbiera krwi tlen, i dlatego twój organizm dostaje go mniej.

KRTAŃ. Dym wysusza śluzówkę, a krtkań staje się przekrwiona, "zdarta" i- jak twoja skóra- zniszczona. W takiej sytuacji nowotwór ma "pole do popisu" i z łatwością ją atakuje.

Co daje nikotyna?

Papieros chwilowo poprawia koncentrację, koi nerwy, przynosi uczucie przyjemnego (?) relaksu. To wszystko jest bardzo złudne, bo kiedy delektujemy się smacznym dymkiem, nasz organizm jest zatrutowany przez 8000 chemicznych substancji (w tym przez około 300 rakotwórczych).

I jeszcze jeden mit: palenie wyszczupla! Owszem, czasem aż do szkieletu...

Wywiad z ks. proboszczem Stanisławem Zająko

1. *W jakim wieku ksiądz zaczął myśleć o tym, aby zostać kapłanem i czym było to spowodowane?*

O kapłaństwie zacząłem poważnie myśleć w przedostatniej klasie szkoły średniej. Pamiętam, że poszedłem do księdza, który uczył mnie religii i powiedziałem, że chcę iść do seminarium, ale nie wiem co jest do tego potrzebne. Ksiądz Barbasiewicz odpowiedział, że konieczne do tego jest powołanie. Zapytałem również, czym jest owo powołanie. Odpowiedział mi, że jest ono szczególną chęcią służenia Bogu.

Uważam, że fundamentem lub drabiną do każdego powołania jest dobre wychowanie w rodzinie.

2. *Jak wygląda droga młodego człowieka do pozostania kapłanem?*

Jest ona dosyć długa. Gdy idzie się do zakonu lub klasztoru, uczestniczy się w pewnego rodzaju próbie, która nazywa się postulatem i trwa rok lub dwa. Później jest nowicjat i normalne studia. W seminarium diecezjalnym studia trwają sześć lat.

3. *Od jak dawna jest ksiądz proboszczem?*

Byłem nim przez siedem lat w poprzedniej parafii. A w tej parafii jestem proboszczem już od jedenastu lat.

4. *Jak duża jest nasza parafia (ilu mieszkańców liczy i ile miejscowości)? Czy prowadzenie tak dużej parafii jest rzeczą trudną-jakie są największe trudności, a co najbardziej cieszy?*

Nasza parafia jest taka jak inne białskie parafie. Należy do niej część Białej przy ulicy Terebelskiej oraz Cicibór Duży i Mały, Rakowiska i Terebela

Największą radością jest to, że mamy co robić, chociaż po niedzieli człowiek jest faktycznie zmęczony. Cieszę się, że jest praca przy konfesjonale, że jest dużo komunii świętej, że jesteśmy potrzebni.

5. *Jakiego sakramentu lubi ksiądz najbardziej udzielać i dlaczego?*

Myślę, że tu chyba nie ma specjalnych preferencji. Ale podejrzewam, że ksiądz najwięcej pracy ma w konfesjonale, bo komunია szybko przychodzi, a w konfesjonale zwłaszcza w pierwsze piątki spowiadamy czasem cztery godziny.

6. *Jak w naszej parafii wygląda praca księży z młodzieżą i czy zmieni się po wejściu do Unii Europejskiej?*

No jeśli chodzi o młodzież, to jest życie oazowe, jest trud domowego Kościoła.

A czy zmieni się po wejściu do Unii Europejskiej?

Na pewno się zmieni, ale myślę, że nie na lepsze. Chociaż trudno to przewidzieć, wszystko w ręku Boga.

7. *Zbliżają się Święta Wielkanocne. Od kiedy są obchodzone i czy zawsze były uważane za najważniejsze Święto w roku?*

Jeśli chodzi o najważniejsze Święto w roku, to ja myślę, że ludzie uważają, że najcieplejsze i najsympatyczniejsze są Święta Bożego Narodzenia, ale liturgicznie najważniejsze jest Zmartwychwstanie. Święto Zmartwychwstania związane jest z paschą, to takie święto żydowskie. Pascha powstała na pamiątkę wyjścia Izraelitów z Niewoli Egipskiej. Czyli to mniej więcej Święta Wielkanocne trwają już dwa tysiące lat, a przecież Żydzi wychodzili z Egiptu też dwa tysiące lat przed Chrystusem.

8. *No tak. Uznano Wielkanoc za najważniejsze Święto, ale gdyby nie Boże Narodzenie, to nie byłoby Zmartwychwstania. Co ksiądz na to?*

No pewnie, to tak samo jakby nie było babci, to nie byłoby mamusi.

9. *Już na zakończenie, co powiedziałby ksiądz młodzieży, która zastanawia się nad wyborem drogi życiowej i odczytuje w sobie jakieś załączki powołania?*

Najkrótsza odpowiedź jest taka „rób co lubisz”. Jeżeli człowiek coś lubi, to się cieszy, daje mu to radość.

Przyszła niedawno taka Pani, która mieszka 40 kilometrów od Białej. Mierzyła ołtarz, wtedy zapytałem:

„O co Pani chodzi?”

„Proszę księdza chciałam zrobić obrus na ołtarz. W innych Kościołach także są moje obrusy”

Ta Pani lubi robić obrusy. Sprawia jej to wielką radość.

Dziękujemy

NASZE RELACJE

Pierwszy Dzień Wiosny

Pierwszy Dzień Wiosny (21 marca) znany jest również jako Dzień Wagarowicza. Tego dnia prawie każdy uczeń idzie na tzw. wagary. Aby zapobiec temu atrakcyjnemu, ale również niebezpiecznemu zjawisku dyrekcja naszego gimnazjum postanowiła zachęcić uczniów do pozostania tego dnia w szkole organizując konkursy i zabawy.

Organizacją obchodów Pierwszego Dnia Wiosny zajął się samorząd szkolny z pomocą pani Katarzyny Jarockiej i pani Renaty Koziary. Przygotowania trwały długo, pomysłów było mnóstwo, jednak ograniczenia finansowe i czasowe pozwoliły na zrealizowanie tylko małej ich części.

Dzień rozpoczął się zwyczajnie, uczniowie podążali na lekcje do klas. Jednak spotkało ich niemałe zdziwienie, gdy na miejscu nauczyciela pojawił się kolega bądź koleżanka. Po trzech godzinach lekcyjnych uczniowie zeszli do sali gimnastycznej, gdzie odbyły się konkursy.

Pierwszym z nich był konkurs na najlepsze przebranie. Uczniowie poszczególnych klas przebierali reprezentację złożoną z dwóch lub trzech uczniów. Pomysły były przeróżne. Klasy prześcigały się w pomysłowości. Jednak zdecydowanym faworytem była reprezentacja klasy **Ib**. Pomysł był znakomity i szybko zyskał sympatię ze strony publiczności i jury.

Kolejnym konkursem była parodia znanego nam z Polsatu teleturnieju „Awantura o kasę”. Udział w nim wzięły trzy czteroosobowe drużyny składające się z uczniów naszego gimnazjum oraz jako mistrzowie wystąpiła drużyna nauczycieli. Walka była zażarta. Jednak największą wiedzą i sprytem wykazała się drużyna niebieskich złożona z uczniów klasy **IIIa**.

Następną atrakcją była „Randka w ciemno” znana już uczniom z poprzedniego roku. W wyniku tej zabawy w naszej szkole być może powstały dwie nowe pary: **Grzegorz Charewicz i Agata Zub** oraz **Marzena Foryt i Marcin Panasiuk**.

Jednocześnie w sali numer 13 odbywał się turniej tenisa stołowego chłopców. Uczestnicy turnieju wykazali się ogromnymi umiejętnościami. Wszystkie mecze, a w szczególności finałowy miały niezwykle emocjonujący przebieg. Zwycięzcą meczu finałowego został **Paweł Doroszuk** pokonał swojego rywala **Erwina Filipiuka** wynikiem 2:1.

Kolejną atrakcją był konkurs pt. „Jaka to melodia”. Uczennice naszej szkoły popisywały się znajomością współczesnej muzyki rozrywkowej. Rywalizację tę wygrała **Magdalena Podkańska**. Magda wykazała się ogromną wiedzą w tej dziedzinie. Jej dodatkowym atutem był znakomity refleks.

Dzień zakończył się turniejem w podnoszeniu ciężarów. Udział w nim brali najsilniejsi chłopcy z naszego gimnazjum. Uczestnicy zadziwili publiczność ogromną siłą, zwycięzca **Paweł Doroszuk** podniósł ponad 101 kg.

I tak zakończył się ten pełen atrakcji dzień. Zostaną nam po nim zabawne wspomnienia i oczekiwanie na 21 marca 2004 roku.



Konkurs na
najlepsze
przebranie



„Awantura o kasę”

„Jaka to
melodia?”



CIEKAWOSTKI

SPRINTER DOSKONAŁY

Najszybszy samochód rozpędził się do 1227 km/h i przekroczył prędkość dźwięku. Pociągi TGV mkną 254 km/h. Świat natury zachowuje więcej wstrzeźliwości. Z roślin najszybszy jest bambus: wydłuża się o metr w ciągu dnia, co daje oszałamiającą, jak na florę, prędkość 0,00038 km/h. Wśród ssaków nogi najszybciej niosą geparda. To sprinter doskonały, w 13 sekund przyspiesza do 120 km/h. Jego najczęstsza ofiara, antylopa, zwiewa przed gepardem „setką”, ale jest za to bardziej wytrzymała i bije go na długich dystansach. Gepardy „puchną” bowiem po kilkunastu sekundach szalonego biegu. Mimo wszystko aż dziw bierze, że nikt nie wymyślił jeszcze gepardzich wyścigów. Szybkością, a tym samym i atrakcyjnością, pobiłyby one konie (68 km/h.), i charty (65 km/h.). Nie wszystkie zwierzęta żyją w pośpiechu. Leniwiec, na przykład, nigdy nigdzie się nie śpieszy. Przesypia większą część życia, a w chwilach, gdy nie śpi, porusza się z godnością i rozwaga niczym królowa angielska.

PO CO ZEBRZE PASKI?

Wydawałoby się, że natura tak powinna zaprogramować umaszczenie zwierząt, by uchronić je przed wzrokiem polujących na nie drapieżników. Dlaczego więc zebra ma rzucające się w oczy paski i, jakby tego było mało uwielbia żyć na otwartym stepie? Otóż powodów jest kilka. Okazuje się, że posiadanie czarno- białego umaszczenia nie jest takie głupie. Po pierwsze pojedyncze zwierzę jest doskonale widoczne, ale zebry żyją w stadach. W grupie ich ciała tworzą przedziwną płataninę zlewających się ze sobą, rozmigotanych pasków. Lwy chcące w dzień zaatakować stado mają trudności z rozróżnieniem poszczególnych osobników, które mają być ich potencjalnym posiłkiem. W nocy natomiast czerń nie jest widoczna, a zbiór migoczących białych pasków powoduje, że zebra wygląda jak duch. Lwy może nie są zabobonne, ale wola nie ryzykować. Po drugie: ułożenie pasków każdej zebry jest inne. Wzór ten tworzy pewnego rodzaju kod kreskowy, który pomaga rozpoznawać się wszystkim zwierzętom w stadzie. Czy pomaga i czy zwierzęta te mają aż tak fantastyczne zdolności rozróżniania układu pasków, nie wiadomo. Poważni naukowcy twierdzą, że zapamiętywanie w krótkim czasie tak wielu kombinacji pasków nie jest możliwe. Prawdopodobnie więc o wzajemnym rozpoznawaniu się decydują nie sygnały wzrokowe, ale rodzaj promieniowania o wysokiej częstotliwości. W końcu nawet stojący najwyżej w rozwoju homo sapiens nie rozróżnia współbraci po liniach papilarnych!

AUSTRALIJSKI NARKOMAN

Koala przypomina pluszowego misia. Wbrew pozorom nie jest niedźwiedziem ani nawet jego krewnym. Bliżej mu do... kangura, bo tak jak on swoje nowo narodzone potomstwo „donasza” a torbie na brzuchu. Dorosłe koala całe dni spędzają na drzewach eukaliptusowych. Nie mają motywacji żeby z nich schodzić, bo wszystko, czego potrzebują mogą znaleźć właśnie tam. Dietę mają mało urozmaiconą. Na śniadanie, obiad i kolację: liście eukaliptusa. Eukaliptus zawiera specyficzne olejki eteryczne, których działanie można porównać z działaniem narkotyków. Ale nikt nie zauważył by koala żyły w stanie permanentnego zamroczenia. Więcej: jak na zwierzęta prowadzące mało ruchliwy tryb życia i wiecznie się „narkotyzujące”, mają dobry refleks i potrafią dość szybko biegać. Jeżeli już oczywiście biegać muszą...

SPORT

Udało się po raz trzeci...

Adam Małysz utrzymał formę i po raz trzeci wywalczył najcenniejsze trofeum w skokach narciarskich - kryształową kulę. Mimo że w ostatnim konkursie Pucharu Świata zajął dopiero czwarte miejsce, nie pozwolił, by ktoś zabrał mu tytuł.

Sven Hannawald został bohaterem turnieju, lecz stał na niższym stopniu podium w ogólnej klasyfikacji.

Przepięknym skokiem na wagę rekordu świata popisał się Matti Hautameki.

Polska triumfuje, San Marino kapituluje

W eliminacjach młodzieżowych mistrzostw Europy Polacy rozgromili San Marino 7:0. Polska młodzieżówka jest liderem w swojej grupie z kompletem punktów. Bohaterem meczu został Grabarczyk.

Polscy seniorzy grali dzień później przeciwko seniorom San Marino. Udało im się wygrać 5:0. Marcin Kuźba strzelił 2 bramki a po 1 - Szymkowiak, Kossowski i Karwan.

Tylko pogratulować i życzyć kolejnej fali zwycięstw.

MUZYKA

FARBA

„Chcę tu zostać”

Wszystko wokół się zmienia, nawet Ty
nasze wspólne marzenia - to My
małe i duże problemy przeżyjemy, to nic
dla nas, razem wszystko przetrwamy i nawet złe dni.

ref. Chcę tu zostać i zawsze z Tobą być,
nawet kiedy będzie źle.
Chcę tu zostać, bo bez Ciebie to nie mam siły,
by dalej żyć.

Chcę przy Tobie umierać, rodzić się.
Chociaż czasem mnie ranisz,
to i tak wybaczam Ci.

ref. Chcę tu zostać i zawsze z Tobą być,
nawet kiedy będzie źle.
Chcę tu zostać, bo bez Ciebie to nie mam siły,
by dalej żyć.

JAK POSTRZEGAMY NASZĄ SZKOŁĘ?

Według nauczycieli do naszej szkoły chodzi dobra młodzież, poza nielicznymi uczniami psującymi opinię reszcie.

Wiele jednak trzeba zmienić na lepsze, dotyczy to także dyscypliny.

Uczniowie powiedzieli dużo więcej. Ich wypowiedzi zacytujemy:

"Czasem mnie denerwuje, szczególnie, gdy są bójki."

"Wszystko, co najlepsze."

"Nie podoba mi się ta szkoła."

"Tu jest fajnie."

"Fajni koledzy, koleżanki."

"Nauczyciele są mili i uprzejmi."

"Klasy I są bardzo sympatyczne,"

"Klasa II c jest super!!!"

"Jest bardzo fajna, nauczyciele są spoko, oprócz jednej pani, ale nie powiem jakiej."

"Mamy dobrego kolegę Irusia."

"Głupia szkoła, śmierdząca..."

"Moim zdaniem nasza szkoła jest bardzo fajna. Uczą nas dobrzy nauczyciele, chociaż czasem zbyt wiele wymagają."

"To jest szkoła małych wybryków."

"Trzeba ją zamknąć!"

"Może być."

"Nie lubię jej."

"Nauczyciele źle oceniają i mają swoich pupilków."

"Jest nudna!"

"Jest głupia, chodzą do niej same pajace."

"Bardzo lubię naszą szkołę."

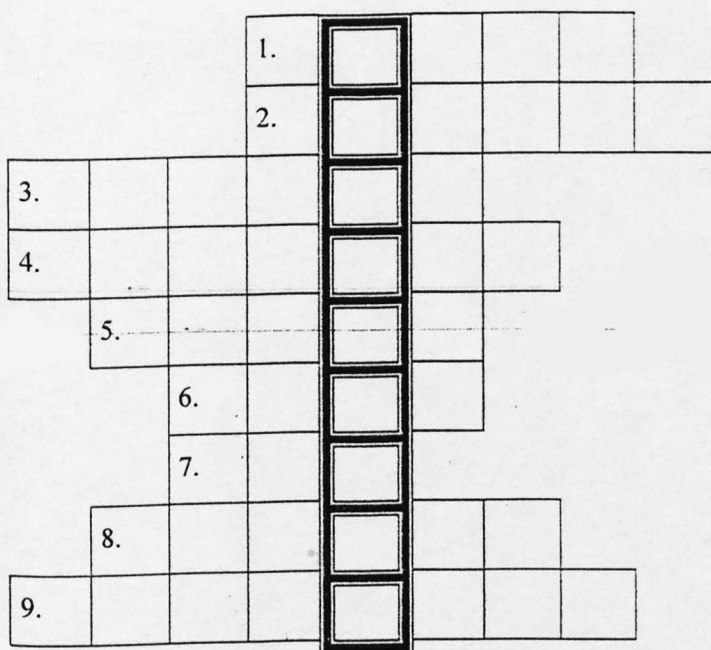
Jak widzicie zdania są podzielone, jedni są zadowoleni, inni nie. To oczywiście nie są wszystkie opinie na temat szkoły. Nie braliśmy pod uwagę niektórych wypowiedzi ze względu na język.

To dopiero początek naszej akcji.

Chcielibyśmy znać Wasze zdanie na każdy temat: może coś należy zmienić, poprawić?

Chcemy wiedzieć, co Wam się podoba, a co nie, ale z uzasadnieniem. To pomoże w udoskonaleniu pracy nas wszystkich.

A WIĘC DO DZIEŁA, SKRZYŃKA JEST NA KORYTARZU.



- 1 Po zapyleniu z niego powstaje owoc.
- 2 Pora roku zaczynająca się 21 marca, a trwająca do 22 czerwca.
- 3 Dzień tygodnia, w którym wypada święto zmarłych.
- 4 Dziesięć przykazań Bożych.
- 5 Inaczej edukacja.
- 6 Imię najlepszego polskiego skoczka narciarskiego.
- 7 Atom o nierównej liczbie protonów i neutronów.
- 8 Owoc leśny.
- 9 Ptak, który jest lekarzem drzew.

DOWCIPY

Skąd masz takie piękne kwiaty ?

- pyta matka syna, który składa jej życzenia z okazji Dnia Kobiet .
- Z ogródka sąsiada – odpowiada malec.
- A czy on o tym wie?
- Pewnie, przecież mnie pogonił...

Jasio pyta tatę :

-Tatusiu, powiedz mi, co to jest autosugestia?

Ojciec, po chwili namysłu:

-Jest to sugerowanie sobie, że ma się auto.

W eleganckiej restauracji szef kuchni podchodzi do klientki i mówi:

- Szanowna pani, naszą specjalnością są ślimaki.
- Wiem, jeden mnie właśnie teraz obsługuje.

Mama pyta Jasia:

-Kto jest twoim najlepszym kolegą?

Kazio.

Kazio? Przecież to najgorszy łobuziak w przedszkolu!

No tak, ale gdyby nie on, to ja byłbym najgorszy.

Zespół redakcyjny:

REDAKTOR NACZELNY :Emilia Styś

Paulina Skrzybowska ,Karolina Kulesza ,Diana Wasztan ,Paweł Żelejko, Katarzyna Kondraciuk ,
Katarzyna Wapa ,Aldona Żylik ,Kamil Wawryniuk, Dawid Mikołajczuk
Opieka - pani Justyna Szydłowska .